

GAZETA W. Księstwa POZNANSKIEGO

PRZEDPŁATA:
 ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.
 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.



INSERTY:
 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1 szerokości
 przyjmują się tylko w Ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Turyn, 22. Listopada. — Na posiedzeniu wczorajszym izby deputowanych wystąpił Massari przeciw systematowi politycznemu ministerstwa. Sądził, że brak powagi tegoż ministerstwa spowodował wypadki w Sarnico i Aspromonte. Drouyn de Lhuys nie byłby wysłał noty swej, gdyby energiczne ministerstwo stało u steru rządu. Ubolewa nad tem, że chorągiew francuska osłania brygantów, którzy pustoszą południowe prowincje. Boggio bronił ministerstwa. Wedle jego zdania, odpowiedzialność za wypadki w Sarnico i Aspromonte, ciąży na ministerstwie Ricasolego, ponieważ owe ministerstwo niewstrzymywało stronnictwa czynu.

— Dzisiejsza *Discussione* ogłasza depesze ministerstwa Ratazzego z 20. Maja aż do 6. Lipca do władz sądowych, zmierzające do przeszkodzenia werbowaniom Garibaldeggo i wystąpienia przeciw wyprawie jego.

— W izbie deputowanych przemawiali Desanctis i Decesare przeciw ministerstwu. Ostatni utrzymywał, że w r. 1859 pod ministerstwem Ratazzego jedność Włoch została skompromitowana. Pepoli dowodził płonności tych zarzutów.

Piza, 23. Listopada. — Dziś przedpołudniem dobyt szczęśliwie Dr. Zanetti kulę z rany Garibaldeggo.

Londyn, 23. Listopada. — Z Nowego Jorku donoszą pod d. 13. b. m., że na tamecznej giełdzie przestrach panował wskutek pogłoski, iż Burnside został pobity, a Harpers Ferry znów zdobyty przez konfederatów. Źródło tych pogłosek nie było atoli autentyczne. Jenerał Rosenkranz przybył do Nashville. Komunikacja między miastem a północą została przywrócona. Konfederaci z pod Nashville cofnęli się na południe. Minister skarbu zaciągnął pożyczkę w banku 12 milionów na dni 14, aż publiczna pożyczka zostanie zaciągnięta.

Paryż, 23. Listopada. — Z Aten donoszą pod d. 22. b. m., że poseł tameczny angielski o radę względem wyboru księcia Alfreda na króla greckiego zapytany odpowiedział, iż mieszać się do wyboru nie myśli. Grecy mogą swobodnie wybierać. Wybory rozpoczną się w d. 10. b. m. Wybór księcia Alfreda ma wiele za sobą prawdopodobieństwa.

Berlin, 23. Listopada. — Najj. Pan raczył nadać katolickiemu proboszczowi Henrykowi Lohaus w Alverskirchen w obwodzie monasterskim, order orła czerwonego 3ej klasy na pętlicy i nauczycielowi Schaeferowi w Görlic powszechną oznakę honorową.

Berlin, 22. Listopada. — Tutejszy lekarz G. Rasch otrzymał z Pizy wiadomość od pani Schwartz (Elpis Meleny) o stanie zdrowia Garibaldeggo, następującą: Stan zdrowia jenerała Garibaldeggo ku naszemu zadowoleniu polepsza się. Rana zwolna coraz się bardziej rozszerza. Miejsce, w którym kula się znajduje, odkryto. Nie siedzi w kostce i sama się teraz dobywa. Ruch nogi staje się swobodniejszym. Nie masz teraz żadnego niebezpieczeństwa i ciężkie cierpienia ustały. Co do mnie jestem tym wypadkiem i zmianą na lepsze bardzo, niemal całkiem zaspokojona. Sam zaś jest pełen otuchy i myśli tylko o swojej ojczyźnie, będąc pełen nadziei. Mówią, że król incognito odwiedzi chorego jenerała. Jest to pogłoska, i nic więcej. Garibaldi powiedział niedawno temu o Włoszech: »io provo ancor una — e se non mi riesce allora mi ritiro« (jeszcze raz spróbuję, a jeżeli mi się nie uda, natenczas się cofnę), a potem dodał: »ma mi riescera« (ale mnie się uda). Wiesz pan, że bohater żywi w sobie najżywszą otuchę, iż mu się jego misja najszybciej powiedzie.

— Przed kamergerichtem w Berlinie toczyła się wczora sprawa przeciw literatowi Zeidlerowi i właścicielowi drukarni Hickethierowi

w drugiej instancji. Zeidler przyznał, że jest autorem pisma ulotnego które biuro towarzystwa ludu pruskiego wydało pod tytułem »Wyjednacie sobie tańszy wymiar sprawiedliwości« (Schafft euch eine billigere Justiz). Sąd kryminalny uznał, że pismem tem wykroczył przeciw § 101 prawa i skazał na zapłacenie 100 tal. kary, a w razie niemożności, na odsiedzenie 5 tygodni w więzieniu. Przeciw drukarzowi Hickethierowi brzmiało oskarżenie, że z wiedzą podał się na pismo ulotne u niego drukowanym, że jest jego nakładcą. Sąd kryminalny skazał Hickethiera na zasadzie §§ 7 i 40 prawa prasowego na zapłacenie 120 tal. kary a w razie niemożności, na 6 tygodni więzienia. Przeciw temu wyrokowi obaj oskarżeni podali apelację i Hickethier odwołał się na świadectwo przełożonego nad biorem towarzystwa rzeczowego, redaktora Gödsche, iż miał prawo położyć swoje nazwisko na piśmie, że jest nakładcą. Prokurator odstąpił od oskarżenia Hickethiera, wniósł atoli przeciw oskarżonemu Zeidlerowi o potwierdzenie wyroku pierwszej instancji. Obrońca oskarżonego, Radzca sprawiedliwości Drewes wywodził, że pismo ulotne nie budzi podejrzenia przeciw stanowi sędziowskiemu, tylko niedostatek w teraźniejszym sądowym postępowaniu upatruje ze stanowiska swego stronnictwa. Sąd uznał Hickethiera niewinnym, a pismo samo karogodnem, ale zniżył karę pierwszej instancji na 15 tal. lub na 1 tydzień więzienia.

Królestwo Polskie.

Dalszy ciąg sprawozdania o radach powiatowych.

Szarwarki oraz komunikacye lądowe i wodne.

Mnogosc dróg komunikacyjnych powiat krasnystawski przecinających, nie pozwala komitetowi użycia wszystkich sił szarwakowych w jednym kierunku, zwłaszcza, że ogólnie w powiecie szarwak, dotąd wykonywanym jest w naturze. Usiłowania zatem szarwakowe, muszą się ograniczać na reparacyach, dopóki tą drogą komunikacye główne nie zostaną utrwalone i dopóki fundusze stałe, czy to z zmiany robocizny na pieniądze, czy z innych źródeł, nie wzrosną do tego stopnia, aby można było rozpocząć i wykonać gruntowniejszą pracę. Jedyna droga bita, jaką obecnie komitet w dalszym ciągu przeprowadzić zamierza, jest na trakcie z Chełma przez Rejowiec do Krasnegostawu. Tu, ponieważ 3 przedstawiają się kierunki, począwszy od Rejowa do Chełma, rada powiatowa zawieszając swoje ostatnie wyrzeczenie, wydelegowała z grona swego członków, którzy z pomocą inżyniera powiatu zbadać mają ten przedmiot na gruncie, wyszukać najkorzystniejszą linią pod względem komunikacji i łatwości budowy, sporządzić kosztorys, odebrać deklaracye od stron i operat tak uzupełniony, przedstawić radzie na pierwszym posiedzeniu. W ogólnym poglądzie na kwestyę szarwakową rada czyni uwagę, że nadal fundusze szarwakowe, winny się koncentrować w kasie powiatowej i zostawać pod rozporządzeniem rady powiatowej. Dalej zważając, że powiat krasnystawski dotąd nie miał sobie udzielonych żadnych funduszy na drogi bite drugiego rzędu, owszem, dochody z podatku szarwakowego, z opłat i kar żadne nieodrobione, nieprodukcyjne dla samego powiatu pobierane stale zwiększały tylko ogólny kapitał gubernii, rada nie żądając na teraz zasiłku i pomocy z innych funduszy, jak np. z sumy 20.000 rs. przez skarb Królestwa na drogi bite drugiego rzędu corocznie przeznaczanej, ogranicza się do żądania zwrotu z ogólnego kapitału gubernii, tej części kapitału, jaka na powiat krasnystawski przypada. Mając sobie przedstawiony przez komitet drogowy, reskrypt rządu gubernialnego lubelskiego, z r. b. w którym przywodzi dekret najwyższy z d. 29. Sierpnia 1820 r. że szarwak nie na wymiar, lecz na dni winien być wymagany, a to dla uniknięcia reklamacyi ze strony mieszkańców, do szarwaku obowiązanych; rada korzysta z tej sposobności, dla przedstawienia wniosku, że podobne polecenia przeciwne wydanej instrukcyi rządowej szarwaku dotyczącej, podług której wszelka robocizna powinna być na wymiar wymagana i do czego stosowne obliczenia zawiera, uchylić należy. Robocizna na wymiar pod każdym względem jest odpowiedniejszą i sprawiedliwszą dla pracujących, gdyż instrukcyą rządową w wymiarze roboty są zastrzeżeni i nikt z dozoruujących nie może im robić zarzutu, że nie dość rano do swej pracy przychodzą. Z drugiej także strony komitety specyalne drogowe, mając za sobą prawo, wszelkich niesłusznych reklamacyi unikną, a robocizna szarwakowa korzystniej dla dróg spożytkowana zostanie. Instrukcyja rządowa przesłana komi-

tetom przez właściwą władzę powinna być rozpatrzoną i zmodyfikowaną skoro się zdarzają reklamacje przeciw wymiarowi roboty; zasada wszakże robocizny na wymiar, powinna być utrzymywana. W końcu rada powiatowa wezwała komitety drogowe o ściągnięcie od kontrybuentów, mianowicie zaś od dworów z pustkami, deklaracji, co do zmiany na rok przeszły robocizny na pieniądze, ustawiając cenę dnia ciągłego na k. 30, a pieszego na k. 15 bez prejudykatu na przyszłość.

Przystąpiwszy do wniosków nad utrzymaniem i budową dróg komunikacyjnych i traktów drugiego rzędu, rada powiatowa łukowskiego mając z jednej strony przekonanie: że skoncentrowanie całej siły szarwarkowej w jeden punkt przyczyni się do pospiechu robót i do udokładnienia nadzoru technicznego; z drugiej zaś biorąc na uwagę że użycie szarwarku w naturze nie mogłoby w tym razie mieć miejsca, zaproponowała; aby szarwark w naturze bezwarunkowo na pieniądze zamienić, licząc za dzień pieszy po k. 30, a za sprzężajny po k. 60, gdyby zaś kontrybuentom miała być pozostawiona wolność odrabiania lub opłaty, w takim razie uważa, że opłatę tę należałoby oznaczyć za dzień pieszy 37½ kop. za sprzężajny 67½ kop. Wnioskowała obok tego rada, aby roboty odbywały się na wymiar, żeby roklady robót szarwarkowych tak spieszenie były przygotowywane, aby w Marcu palety interesentom mogły być doręczone; żeby wreszcie reparacje mostów po miastach zarządzał komitet szarwarkowy, któryby anszlagi ostatecznie zatwierdzał. Fundusze na drogi bite po expiracji kontraktu z dzisiejszą administracją pragnie rada przyjąć pod swoją dyspozycją, z oddawaniem bowiem utrzymania dróg przez licytacją, łączą się koniecznie widoki zysków przedsiębiorcy; powierzenie zaś onych radzie ziszcza zamiary rządu, poruczając drogi i fundusze na nie, opiece obywatelskiej. C. d. n.

Z Podola, 15. Listopada. — Wszystkich naszych marszałków powiatowych wywieziono do Petersburga i to tak szybko porwano ich z miast powiatowych, w których byli internowani, iż nie mieli czasu pożegnać się z żonami i rodzinami. Lecz marszałek gubernialny Sadowski, złożony ciężką chorobą, został pozostawiony jeszcze w Kamieńcu na dni 10, po odniesieniu się telegrafem gubernatora Braunschweiga do ministra spraw wewnętrznych, co ma w takim razie czynić i po nadejściu tą samą drogą rozkazu od ministra. Urzędowanie i czynność marszałków powiatowych kazano pełnić sędziom powiatowym, a do sprawowania czynności marszałka gubernialnego polecił minister gubernatorom naznaczyć osobę za porozumieniem się z obywatelami. Gubernator jednak arbitralnie z własnego ramienia naznaczył zastępcę marszałka, ale na wszystkie pisma tego zastępcy do obywateli przesyłane, nikt nie odpowiada niemogąc uznać tak bezprawnego kroku. Obywatela Leonarda Sowińskiego uwieczono i siedzi w twierdzy, gdyż go rząd obwinia o redakcję adresu.

Porwani do Petersburga marszałkowie, mają być tam stawieni przed sąd senatu i sądeni o zbrodnię stanu, gdyż rząd wprzód już rodzaj przestępstwa oznaczył, zanim sąd przystąpił do rozpoznania sprawy. Przypomnieć tu należy, iż w podobny sposób w roku zeszłym porwani zostali z gubernii twerskiej 13 pośredników mirowych, gdy przedstawili, że według istniejącej ustawy nie mogą załatwiać sprawy włościańskiej; następnie cała szlachta twerska podała znany, a piękny i śmiały adres popierając niejako pośredników. Sądono tych pośredników mirowych, lecz szlachtę i jej marszałków nie atakowano.

U nas, chociaż adres był w najlegalniejszej formie legalną drogą podany, rząd uznał zbrodnię stanu, a rozkaz cesarski, mocą którego marszałków usunięto z posad; oddając ich pod sąd i aresztowano w miejscach ich urzędowania, (zład następnie w skutek drugiego rozkazu powieziono ich do Petersburga), rozkaz który wam dotąd w treści przesłaaliśmy, brzmi dosłownie jak następuje:

»JCMość po wysłuchaniu na radzie ministrów najpoddalszego przedstawienia ministra spraw wewnętrznych o nieprawej prośbie zanesionej przez podolskich obywateli, uznać raczył, że szlachta podpisana na prośbie uchwalonej na zgromadzeniu gubernialnem, nie wynurzyła w niej potrzeb miejscowych dotyczących się istotnie ich gubernii, do czego upoważniona była przez ustawę, lecz zuchwale ganiąc istniejący według zasadniczych ustaw państwa stan rządu, objawiła dążność swoją do przeistoczenia tegoż rządu, naruszenia jedności i całości cesarstwa. Zważywszy, że głównymi winowajcami w sprawie tej są: pełniący obowiązki gubernialnego marszałka i marszałkowie powiatowi, którzy nie tylko nie starali się przekonać szlachty o nieprawości najpoddalszej prośby spisanej na odbytem w Kamieńcu gubernialnem zgromadzeniu szlacheckiem, co uczynić im nakazywała przysięga i powinność, lecz sami nawet prośbę tę przestępną treści podpisali, — JCMość na dniu 21 Paźdz. rozkazać raczył: 1) Pełniącego obowiązki marszałka gubernialnego i wszystkich marszałków powiatowych podpisanych na najpoddalszej prośbie zbrodniczej treści, oddać pod sąd senatu rządzącego, usunąwszy ich z zajmowanych przez nich urzędów; 2) w ich miejsce naznaczyć, aż do dalszego rozkazu, od korony ludzi dających dobrą rządowi nadzieję, bez względu czy mają rangi i klasy odpowiednie tym urzędom!«

Bezzasadnem i śmiesznem prawie jest twierdzenie na którym się cały rozkaz opiera, iż prośba wyrażająca to co każdy obywatel uważał za pierwszą potrzebę prowincji naszej, naszej, nie wyraża potrzeby prowincji. Szczerzej i otwarcie byłoby powiedzieć, iż potrzeby wasze są w oczach naszych zbrodnią; lecz upoważnić kogo ustawą, aby wyraził swoje potrzeby i życzenia, a gdy to uczynił; oświadczyć iż potrzeby jego i życzenia nie są jego potrzebami i życzeniami, jestto według wszelkiej ludzkiej logiki, przynajmniej nieloicznym.

Wszystkie ciosy jakie spadają na naszą prowincję przyjmujemy z spokojnym umysłem, bośmy dawno na nie przygotowani. Cz.

Rosya.

Petersburg, 15. Listopada. — Deklaracja zamieniona 15. Paźdz.

1860 r. pomiędzy p. Bałabinem, nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem Najj. cesarza Wszech Rosyi przy JCKAMości, a hr. Rechbergiem austriackim ministrem spraw zagran., dotycząca urządzić się mającej wzajemności w prawodawstwach dwóch cesarstw dla ukrócenia przestępstw popełnianych na terytorium jednego z dwóch państw, przeciwko bezpieczeństwu drugiego.

Art. 65 i 58 kodeksu karnego austriackiego brzmią:

Art. 66. Wer eine der in dem Art. 58. bezeichneten Handlungen gegen einen deutschen Bundesstaat oder gegen ein Oberhaupt eines dieser Staaten begeht, macht sich, insofern sich darin nicht ein schwerer verpöntes Verbrechen darstellt, ebenfalls des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe schuldig und ist mit Kerker von einem bis zu 5 Jahren, bei erschwerender Umständen aber mit schwerem Kerker von 5 bis 10 Jahren zu bestrafen.

»Desselben Verbrechens macht sich schuldig und ist auf dieselbe Art zu bestrafen, wer eine dieser Handlungen gegen einen anderen freunden Staat oder gegen dessen Oberhaupt unternimmt, insofern von dessen Gesetzen oder durch besondere Verträge die Gegenseitigkeit verbürgt, und im Kaiserthume Oesterreich gesetzlich kund gemacht ist.«

Art. 58. »Das Verbrechen des Hochverrathes begeht, wer etwas unternimmt:

a) wodurch die Person des Kaisers an Körper, Gesundheit oder Freiheit verletzt oder gefährdet, oder eine Verhinderung seiner Regierungsrechte bewirkt werden soll; oder

b) was auf eine gewaltsame Veränderung der Regierungsform; oder

c) auf die Losreissung eines Theiles von dem einheitlichen Staatsverbande oder Länder-Umfrage des Kaiserthums Oesterreich oder auf Herbeiführung oder Vergrößerung einer Gefahr für den Staat von Aussen, oder einer Empörung oder eines Bürgerkrieges im Innern angelegt wäre; es geschehe solches öffentlich oder im Verborgenen, von einzelnen Personen oder in Verbindungen durch Anspinnung, Aufforderung, Aneiferung, Verleitung durch Wort, Schrift, Druckwerke oder bildliche Darstellung, Rath oder eigene That, mit oder ohne Ergreifung der Waffen, durch mitgetheilte zu solchen Zwecken leitende Geheimnisse oder Anschläge, durch Aufwiegelung, Anwerbung, Ausspähung, Unterstützung oder durch was sonst immer für eine dahin abzielende Handlung, wen dieselbe auch ohne Erfolg geblieben wäre.

Wenn die vorstehend erwähnten Handlungen gegen die Existenz, die Integrität, die Sicherheit oder die Vertassung des deutschen Bundes gerichtet werden, so sind sie ebenfalls als Hochverrath zu beurtheilen und zu bestrafen »).

Zważywszy, że zastosowanie przytoczonych powyższych artykułów do przestępstw popełnianych przeciw państwu lub monarsze zagranicznemu podlega warunkowi wzajemności:

i że temu warunkowi czyni zadosyć artykuł dodatkowy zamieszczony w kodeksie karnym rosyjskim »).

»Jeżeli jedno z przestępstw przewidzianych art. 275, 276, 277, 283, 284 i 287 (wyd. 1857 r.) kodeksu karnego, zostałoby popełnione, czy to przeciwko państwu obcemu, które przez szczególny traktat lub prawa w tym celu ogłoszone, zapewniłoby Rosyi wzajemność pod tym względem, czy też przeciwko zwierzchniej władzy wspomnianego państwa, winowajcy jeżeli nie popełnili żadnego innego przestępstwa pociągającego za sobą ważniejszą karę, zostaną skazani na pozbawienie wszystkich praw i szczegółowych przywilejów, czy to osobistych, czy też do stanu przywiązanych, i na proste zesłanie do gubernii tomskiej lub tobolskiej, albo też osoby nie wyjęte z pod kar cielesnych, na karę chłosty w rozmiarze oznaczonym w art. 35 kodeksu karnego dla 4ej i 5ej kategorii tego rodzaju i wysłanie do rot aresztańskich podlegających władzom cywilnym, od dwóch do czterech lat lub od roku do lat dwóch. Jeżeli przestępstwo zostało spełnione z okolicznościami obciążającymi, winowajcy zostaną skazani na pozbawienie wszelkich praw ich stanu i zesłanie do mniej odległych gubernij syberyjskich na osiedlenie, a osoby nie wyjęte z pod kar cielesnych, na karę chłosty z rąk kata w rozmiarze oznaczonym w artykule 22 kodeksu karnego dla drugiej kategorii kar tego rodzaju.«

Podpisany minister spraw zagranicznych Najj. cesarza Wszech Rosyi, upoważniony do tego przez swój rząd, podpisał niniejszą deklarację.

1) Art. 67. Ktokolwiek popełni jeden z czynów wzmiankowanych w art. 58 przeciwko jednemu z państw związku niemieckiego, lub przeciwko monarsze jednego z tych państw, albo też stanie się winnym przestępstwa naruszenia porządku publicznego, jeżeli nie zostanie mu doowiedzione surowiej karane przestępstwo, zostanie skazany na ciężkie więzienie od roku do 5 lat, a w razie okoliczności obciążających od 5 do 10 lat.

Staje się winnym tegoż przestępstwa i podobnie bywa karany, ktokolwiek popełni jeden z tych czynów przeciw państwu zagranicznemu lub jego monarsze, w razie kiedy prawa tego państwa lub traktaty specjalne poręczają wzajemność i o wzajemności tej nastąpiło ogłoszenie prawne w cesarstwie austriackim.

Art. 59. Zbrodnia stanu jest popełniona przez każdego, ktokolwiek stanie się winnym:

1) Czynów przez które osoba Cesarza ma być dotknięta lub zagrożona fizycznie w zdrowiu lub swobodzie, albo też przez które cesarzowi będzie stawiona przeszkoda w wykonywaniu swych praw rządzenia.

2) Czynów dążących do gwałtownej zmiany w kształcie rządu.

3) Czynów dążących do oddzielenia jakiej części cesarstwa od całości zjednoczonego państwa lub od związku krajów cesarstwa austriackiego, lub mogących sprawić albo powiększyć niebezpieczeństwo zewnątrz państwa, lub wywołać czy to bunt, czy to wojnę domową wewnątrz. Czyny te uznane będą za karogodne, kiedy będą popełnione tak publicznie jak tajemnie, przez osoby pojedyncze, lub w skutek związku zmnownego, przez spiski, namowy, podbudzanie, werbunki, ustnie, przez pisma, druki lub rysunki; przez rady lub przez czyny osobiste, przez zakomunikowanie tajemnie lub projektów dążących do tego celu; przez powstanie, werbunek lub szpiegostwo; przez udzielenie pomocy lub jakiegokolwiek czynu dążącego do tego celu, chociażby usiłowania pozostały bezskuteczne.

Jeżeli czyny powyżej wzmiankowane, wymierzone są przeciwko istnieniu całości, bezpieczeństwu lub konstytucji związku niemieckiego, powinny być sądzone i karane jak zbrodnia stanu.

2) Umieszczony w IV nr. czwartego dodatku, w art. 275, 276, 277, 283, 284 i 287 kod. kar. (wyd. 1857 r.) i pod nr. 33,202 w XXXVIII. tomie zupełnego zbioru praw cesarstwa rosyjskiego.

cy, mającą być zamienioną na deklarację podobną, przez którą rząd ces.-król.-apostolski obowiązuje się ogłosić rozkaz wychodzący z ministerstwa spraw zagran. po zniesieniu się z ministerstwem sprawiedliwości, a który będzie ogłoszony w dzienniku praw cesarstwa austriackiego: że cesarstwo rosyjskie należy do rzędu państw, którym wyrażnie została poręczona wzajemność przewidziana 2im ustępem art. 166 kodeksu karnego austriackiego z 27. Maja 1852 r., i że zatem przestępstwa wymienione we wspomnianym artykule jeżeli zostaną popełnione przeciwko cesarstwu rosyjskiemu lub jego monarsze, będą karane stosownie do brzmienia art. 66 i odnoszącego się do niego art. 58.

Działo się w St. Petersburgu, 9. Grudnia 1859.

(podp.) Gorczakow. Dz. Powsz.

Francya.

Paryż, 19 Listopada. — Demokraci w Nowym Jorku odnieśli zwycięstwo podczas wyborów. Monitor powiada, że to jest znakiem stanowczego przejścia do pokoju i pogodzenia się północy z południem.

— Cesarz zaprosił naczelników arabskich z Algierii na wizytę do Compiègne. Już przybyli do Paryża i być będą u cesarstwa na balach i wieczorach.

— La France dzwoni na gwałt, bo księcia Alfreda Angliey popierają na kandydata do tronu greckiego. Wzywa więc gabinet angielski, aby wyraźnie oświadczył, że Alfred nieprzyjme korony greckiej. Gabinet angielski miał oświadczyć, że jest obcym takiej kandydaturze, ale też nie może wzbronić Grekom, aby wybrali kogo zechcą. Przecież zasada nietamowania narodów zaprowadzona. Mimo to potworzyły się komiteta w Grecji w celu popierania kandydatury Alfreda.

Paryż, 21. Listopada. — Z Vera Cruzu donoszą, że generał Forey wyruszył do Orizaby. Armią meksykańską dowodzi Ortega, w miejsce zmarłego Zaragosa.

— Monitor zaręcza, że stan rzeczy w Orizabie się polepszył. W trzech lazaretach tamiecznych było tylko 561 chorych na 10,000 wojska, rozłożonego na linii Soledad do Orizaby. Zaopatrzono wojsko francuskie w Orizabie na dni 40 w żywność. Liweranci meksykańscy przyrzekli korpusowi temu dostawić do dnia 31. Marca r. p. świeże mięso, cukier, kawę i furaz. Jeden z liwerantów przyjął na siebie dostarczenie Foreyowi 1000 cent. maki częścią do Puebli, częścią do Meksyku, skoro Forey w nim stanie. Z monitorowego sprawozdania okazuje się, że położenie małego korpusu francuskiego w Orizabie, było bardzo krytyczne, ponieważ lud w Meksyku nie bardzo się kwapi Francuzów przyjąć za wyswobodzicieli, jakimi się mienią.

— W sprawie greckiej mnożą się zawikłania, a mianowicie między Francją i Anglią. Mówią, że Monitor w tych dniach poda notę, w której wyrzeczoną będzie zasada nieinterwencji i wykonanie traktatu z roku 1832. Z Aten donoszą, że w porcie pirejskim przyszło do żwawej kłótni między oficerami marynarskimi francuskimi i angielskimi.

— Poświęcenie bulewarów księcia Eugeniusza odbędzie się z wielką okazałością w dniu 7. Grudnia. Nie jest rzeczą pewną, czyli gwardya narodowa wystąpi na tej uroczystości, ponieważ ludność przedmieścia s. Antoniego wykluczona z gwardyi narodowej od czasu zamachu z dnia 2. Grudnia, zaprotestowała przeciw temu.

— Minister spraw zagranicznych przesłał jak mówi Monitor, z rozkazu cesarza następującą depeszę do ambasadorów francuskich w Londynie i Petersburgu.

Paryż, 30 Października 1862.

«JWPanie! Europa z bolesnem zajęciem patrzy od roku na walkę toczącą się na stałym lądzie amerykańskim. Kroki nieprzyjacielskie stały się źródłem ofiar i usiłowań, mogących zapewne najwyższe dać wyobrażenie o wytrwałości i energii obu ludności, lecz widowisko to, które tyle czyni zaszczytu ich odwadze, odgrywają oni kosztem niezliczonych nieszczęść i niezmiernego rozlewu krwi. Do owych skutków wojny domowej, która od początku przybrała tak obszerne rozmiary, przyłączyły się jeszcze obawy wojny niewolników, któraby była szczytem niewynagrodzonych nieszczęść.

Cierpienia narodu, dla którego zawsze zachowaliśmy szczerą przyjaźń, wystarczają, aby wzniecić żywą pieczołowitość cesarza, gdyby nawet wypadki te nieodbiły się na nas.

Pod wpływem ścisłych stóśunków, jakie rozwój wymiany rozpowszechnił pomiędzy rozmaitemi okolicami kuli ziemskiej, Europa uczuła następstwa kryzysu, która wysuszyła jedno ze źródeł najobfitszych bogactwa publicznego, i która stała się dla wielkich ognisk pracy przyczyną najprzykrzejszych przejść.

Otóż jak W. Eksc. wiadomo, gdy wynikły zatargi, uważaliśmy za obowiązek nasz zachować jak najściślejszą neutralność wspólnie z innemi wielkimi mocarstwami morskimi, i gabinet washingtonski wielokrotnie oddawał hołd lojalności naszego postępowania. Uczucia, jakie nam przewodniczyły, pozostały niezmiennie, lecz zamiast narzucać mocarstwu postawę, któraby miała pozór obojętności, charakter przychylny tej neutralności, powinien je raczej skłaniać do tego, aby były pożytecznymi dla obu stron, dopomagając im do wyjścia z położenia, które w tej chwili nie zdaje się mieć możebnego zakończenia.

Od początku tej wojny panowała pomiędzy obu stronami pewna równowaga sił, która dotąd po rozlewie tyle krwi, stale się utrzymała i dziś jeszcze znajdują się pod tym względem w położeniu, które nie wiele się zmieniło. Nic nieupoważnia do przewidywania rychłych działań wojennych więcej stanowczych. Według ostatnich wiadomości nadeszłych do Europy, obie armie znajdują się przeciwnie w warunkach, niedozwalających ani jednej, ani drugiej spodziewać się w krótkim czasie, dość znakomitych korzyści, aby mogły stanowczo przeważać szalę przyspieszyć zawarcie pokoju.

Ten ogół okoliczności wskazuje porę zawieszenia broni, jakiemu zresztą w obecnym stanie rzeczy, żaden interes strategiczny nie zdaje się

stać na zawadzie. Przychylne usposobienia dla pokoju, jakie poczynają się objawiać równie na północy jak na południu, mogą z drugiej strony sprzyjać krokom, któreby uczynione być mogły w celu zalecenia myśli rozejmu.

Cesarz sądził przeto, że możnaby wojującym ofiarować pomoc przysługi mocarstw morskich i JCMśc polecił mi uczynić w tej mierze propozycję rządowi Najj. królowej W. Brytanii, równie jak dworowi rosyjskiemu. Trzy gabinety wstawiają się tak w Washingtonie, jak do Stanów sprzymierzonych, aby doprowadzić do skutku zawieszenie broni przez ciąg 6 miesięcy, podczas których wszelki akt wojenny tak bezpośredni jak pośredni ustałby na morza i lądzie, a które w razie potrzeby mogłoby być przedłużone.

Ta propozycja, nie potrzebuje tego mówić, niepociągałaby z naszej strony żadnego sądu o początku lub końcu zatargów, ani żadnego parcia na układy, któreby mogły się rozpocząć, jak się spodziewać należy na korzyść rozejmu. Nasza rola ograniczyłaby się jedynie na wyrównaniu trudności i na pośredniczeniu tylko w mierze oznaczonej przez obie strony. Nie uważamy się bowiem za powołanych słowem do przesądzenia lecz do przygotowania załatwienia trudności, które przeszkadzały dotąd zbliżeniu się wojujących.

Czyż zgoda trzech dworów nieodpowiadałaby nadewszystko ich pragnieniom? Czy nie nadałoby ich krokom cechy widocznej bezstronności? Działając wspólnie ułożyłyby one warunki najwłaściwsze do wzbudzenia ufności: rząd cesarski przez trudycie ciągle polityki francuskiej w obec Stanów Zjednoczonych, Anglia przez wspólność pochodzenia; Rosya przez objawy przyjaźni, której nigdy nieprzestawała dawać dowodów gbbinatu washingtonskiemu.

Gdyby wypadki nie usprawiedliwiły nadziei trzech mocarstw, gdyby zapał walki wziął górę nad mądrością ich rad, to usiłowanie nie mniej byłoby dla nich zaszczytem. Dopełniłyby one obowiązku ludzkości wyłączenie oznaczonego w wojnie, w którą namiętność utrudnia przeciwnikom wszelką możebność bezpośrednich układów. Jestto posłannictwo, jakie prawo publiczne wkłada na neutralnych, którym zarazem nakazana jest ścisła bezstronność i nigdy nie zdołają uczynić szlachetniejszego użytku z swego wpływu, jak starając się położyć kres walce sprawiającej tyle cierpień i naruszającej wielkie interesa w całym świecie.

Zresztą gdyby nawet propozycja ta pozostała bez skutku bezpośredniego, nie byłaby ona całkiem bezużyteczną, gdyż mogłaby skłonić ruch umysłów ku idei pojednania i przyczynić się do przyspieszenia chwili, w której powrót pokoju może się stać możebnym.

Wzywam WEks. abyś przedłożył te uwagi w imieniu JCMości lordowi Russell i księciu Gorczakowi, prosząc ich aby cię zawiadomili o zamiarach rządu N. królowej W. Brytanii i dworu rosyjskiego.

Dodasz zarazem, że piszę w tych samych wyrazach do ambasadorów cesarza w Petersburgu i Londynie.

Przyjmij itd. (podp.) Drouyn de Lhuys.

(Kor. Cz.) Wiązanie się Francji z Rosją, którego oznaki pokazują się w sprawie włoskiej, greckiej, amerykańskiej, a może i niemieckiej, zajmuje uwagę publiczną i zajmuje ją tam silniej, że Anglia zbroi się z jeszcze większym pośpiechem. W sprawie zawieszenia broni w Ameryce, Rosya, jak to pokazuje depesza księcia Gorczakowa, trzyma z Francją. Wiecie, że Anglia nie chce wystąpić w tej chwili w tej kwestyi, nie z przyczyn wyliczonych w depeszy lorda Russella, lecz w obawie, aby obrażeni federaliści nie napadli Kanady. Tutejsze sfery polityczne sądzą jednakże, że wystawiona na razy opinii publicznej, Anglia zgodzi się z czasem na propozycję francuską. Patrzyliśmy przez lat kilka na walkę Francji z Anglią we Włoszech; teraz będziemy patrzyli na walkę tych mocarstw w Grecji. Widowisko będzie ciekawe. Anglia zaczęła od zaproponowania tronu synowi króla belgijskiego, swego klienta, ale kiedy odebrała odpowiedź odmowną, zwróciła oczy na księcia Luitpolda. Aby dojść do tego celu, postanowiła ona wstrzymać zebranie parlamentu greckiego a zatem i wyboru nowego króla. Ona to poradziła przypuszczenie do głosowania Greków mieszkających za granicą. Francja i Rosya ganią tę zwłokę i tłómaczą w Atenach, że pośpiech jest największą potrzebą Grecji. Tłumaczą także, że kandydatura księcia Alfreda nie jest rzeczywistą, że książę jej nie przyjmie i przyjąć nie może; że zresztą nie należy się łudzić urokiem Anglii. Według Francji i Rosji, kandydatura księcia leuchtenberskiego nie ma być przeciwną traktatowi z roku 1832 i ma być jedynie możebną. Courrier du Dimanche, którego stosunki są znane, jest przeciw tej kandydaturze, wychodząc z zasady, że książę wychowany pod despotyzmem rosyjskim, nie może być dobrym dla kraju wolnego. Książę Ypsilanti niezrzeka się jeszcze kandydatury. Korzystając ze stosunków swego teścia, stara się on o pozyskanie jakiego dziennika w Paryżu i korespondenta w Independance. Zdaje się, że ma już korespondenta. Głos parlamentu greckiego rozstrzygnie ostatecznie tę kwestyę. Francja radzi z przewagą, ale zostawia Grekom literalnie czy rzeczywiście wolność wyboru. Kiedy Anglia posłała pod Epir całą flotę wyspy Malty, Francja posłała tylko dwa małe parowce, dla ułatwienia i przyspieszenia korespondencji z Marsylią, to jest dla uniknięcia drogi przez Tryest dość niepewnej.

Rewolucya grecka sprawiła agitacyę w kolonii Greków, Rumunów i Serbów bawiących w Paryżu. Przedmieście św. Jakóba, zamieszkane głównie przez tę kolonię, wre pod wpływem uczuć patryotycznych. Sułtan jest obłąkany; Porta bez pieniędzy (udała się ona do Lafita z projektem pożyczki 50 milionów). Cała Turcyja zdaje się bliską zgonu. Śmierć sułtana sprowadzi nowy zamęt w Turcyi i da nowy powód walki między Anglią a Francją i Rosją, mocarstwa te bowiem nie zgodzą się niezawodnie na wyznaczenie nowego sułtana. Mówią za co nie zaręczam że w razie śmierci lub usunięcia Abdul Azisa, Francja popierałaby syna zmarłego sułtana, uczącego się dziś w Paryżu. Chwała tu rozum Serbii, że nie wystrzeliła przed czasem. Odegrać ona dziś może rolę bar-

dzo ważną. Pan Marynowicz, prezes senatu Serbskiego, który był w Paryżu, wrócił z pospiechem do Białogrodu. Mówią o powrocie do Paryża p. Leszianina. Przybył tu p. Testu, były konsul francuski w Białogrodzie. Jedzie on do Aleksandryi.

Była kwestya przysłania do Paryża pana Panina w miejsce barona Budberga, ale projekt ten upadł.

Paryż zajmuje się zemstą, którą chcieli się wypłacić rządowi książę Polignac i Mirès. Po ułożeniu się w tym względzie księcia Polignaca w Turynie, ułożeniu korzystnem, Mirès wziął w Pays obronę zupełnej jedności włoskiej. Hr. Persigny, który się nawrócił, oddał z tej przyczyny żeranta barona d'Ausholta i mianował w jego miejsce pana Saint Priest, dał nadto w osobie p. Augusta Chevalier, dyrektora politycznego tak Pays jak Constitutionnela. Na silne reklamacye Mirèsa i księcia Polignaca, minister zezwolił na zostawienie na miejscu barona d'Ausholta, ale utrzymał dyrekcyę pana Augusta Chevalier. Pan Paulin Limayrac, naczelny redaktor Constitutionnela, ma więc dziś nad sobą zwierzchnika.

Dzienniki turyńskie zadały fałsz treści danej w la France noty, którą pan Drouyn de Lhuys przesłał do Turynu w sprawie rzymskiej. La France zapewnia, że treść którą dała, jest prawdziwa i uzupełniła ją dodając, że gabinet turyński został zaproszony do sformułowania planu ugody między Włochami a papieżem. O tem zaproszeniu dawno wam doniosłem. Proudhon i Pellatan walczą ciągle w obronie Rzymu. Pierwszy ogłosił nową broszurę pod tytułem »Iskaryoci« a drugi pod tytułem »Tragedya włoska.« Mówią o ukazaniu się nowego dziennika l'Eglise, w redakcyi którego ma się znajdować Ludwik Veuillot.

Pan Ratazzi dał w Turynie dla pana Benedettego, przyjaciela Włoch bankiet, na którym byli wszyscy ministrowie włoscy i dyplomaci europejscy. Benedetti opuścił dziś Turyn i jutro będzie w Paryżu.

Wiecie, że czując się ocalonym, Garibaldi rozpoczyna nową agitacyą w kwestyi rzymskiej.

Wiązanie się Francyi z Rosyą i nieustąpienie Włochom w sprawie rzymskiej, sprowadza przewidywane następstwa. Wpływy włoskie i angielskie zamagają tutejszą spokojność. Mówią, że odroczenie inauguracyi bulwaru księcia Eugeniusza, nie miało za powód samo niedokończenie prac około tego bulwaru. Mówią o licznych aresztowaniach dokonanych w tych dwóch dniach. Nieprzyjaciela hr. Persigny utrzymują, że nie było spisku, że minister go wymyślił, aby się utrzymać. Trudno nie przypomnieć czasów Orsiniego. Cesarstwo wrócić do Paryża d. 7. Grudnia i inauguracya bulwaru odbędzie się d. 10.

La France zaprzecza, aby cesarz obdarzył pana Bismarka wielkim krzyżem legii honorowej. Książę de la Tour d'Auvergne ma wrócić dziś wieczór z Berlina do Paryża. Utrzymują, że ani książę Grammont ani margrabia de Moustier nie zastąpią hr. Flahaut w Paryżu. Zastępca nie jest jeszcze wiadomy.

Sięcle otrzymał ostrzeżenie za artykuł ogłoszony w sprawie wyborów i liczbie nowych deputowanych.

Bilans bankowy dowodzi, że praca publiczna idzie coraz pomyślniej. Gotówka banku zmniejszyła się o 47 a liczba weksłów powiększyła o 81 milionów.

Rada stanu kończy rozbiór budżetu i wkrótce zajmie się projektem do prawa o przeistoczeniu renty 4 1/3 na 7 od sta. Zapewniają, że zebranie się izb odbędzie się tego razu bez mowy cesarskiej. Od niejakiego czasu, cesarz unika mów politycznych. Pamiętacie, że niedawno prezesi rad departamentowych mówili tylko o rzeczach lokalnych.

Włochy.

Turyn, 16. Listopada. — Chociaż ministerstwo niema powodu być niezadowolonym z senatu, jednakowoż przedłożyło królowi pewną liczbę nowych senatorów do potwierdzenia.

— Garibaldi przeniesie się wkrótce z Pizy do Florencyi, ponieważ

Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki poleca na swym składzie: Słownik lwowskiego wydania Lindego, Mickiewicza różne wydania, nowe wydanie przerobionych Dziejów Moraczewskiego, tudzież dawniejsze dzieła polskie po cenach niższych.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I. **Rawicz**, dnia 14. Lipca 1862.

Dobra sołeckie należące do kupca **Gustawa Adolfa Lantze** w **Neumarkt**, w **Ślupie** pod Nr. 14. położone, które bez uwzględnienia na teraz w sporze będącej, niby od wspomnianego dobra płacić się mającej rocznej renty w ilości 12 Tal., oszacowane na 18,669 Tal. 9 Sgr. 7 Fen. wedle taksy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w biurze naszym IIIciem, mają być **dnia 12. Marca 1863. przed południem o godzinie 11ej** w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych w **Rawiczu** sprzedane.

Wierzyciele dopominający się zapłaty z ceny kupna względem pretensyi realnej niewynikającej z księgi hipotecznej, winni się zgłosić z swymi prawami do Sądu subhastacyjnego.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 22. Listopada 1862.

Zyto (wępel po 25 szefli) handel ogra-

niczoy. Na Listopad 41 1/6 pien. i list., na Listopad Grudzień 40 list. 39 3/4 pien., na Grudzień Styczeń 39 3/4 list. 39 1/2 pien., na Styczeń Luty 39 3/4 list. 39 1/2 pien., na Luty Marzec 39 3/4 list. 39 1/2 pien., na wiosnę 39 3/4 list. 39 1/2 pien.

Okowita (beczka 8000 kwart Trallesa) cicho. Na Listopad 13 2/3 pien. 13 1/2 list., na Grudzień 13 3/4 list. 13 2/3 pien., na Styczeń 13 1/2 list. 13 5/6 pien., na Luty 14 pl. i pien., na Marzec 14 1/6 list. 14 1/2 pien., na Kwiecień 14 1/4 pien. 14 1/3 list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 22. Listopada.

Pszenica 63—73 tal.

Zyto na Listopad 49 7/8—50 1/4 tal., na Listopad Grudzień 47 tal.

Jęczmień wielki i mały 35—40 tal.

Groch do gotowania i na pastwę 45—55 tal.

Olęż rzepiowy na Listopad 14 1/3—1 2/21 tal., na Listopad Grudzień 14 tal., na Grudzień Styczeń 13 1/2 tal., na Styczeń Luty 13 5/6 tal.

Olej lniany 13 5/6 tal.

Okowita na Listopad 14 23/24—1 7/8 tal., na Listopad Grudzień i Grudzień Styczeń 14 1/12 do 5/6 tal., na Styczeń Luty 15 1/12 tal., na Luty Marzec 15 1/12 tal., na Kwiecień Maj 14 1/2 tal., na Maj Czerwiec 15 3/4 tal.

klimat pierwszej jest wilgotny i powiększa cierpienia reumatyczne tego generała.

Kronika miejscowa.

Poznań, 22. Listopada. — Kr. biuro statystyczne w Berlinie podaje ceny przecięciowe miesięczne czterech głównych rodzajów zbóż i ziemniaków po znaczniejszych targach pruskich w miesiącu Październ. r. b. obliczone na srebrne grosze i szefle jak następuje:

Nazwiska miast.	Pszenica	Zyto	Jęczmień	Owies	Ziemniaki
1) Poznań	76 ³ / ₁₂	55 ⁴ / ₁₂	42 ² / ₁₂	25 ⁷ / ₁₂	11 ¹⁰ / ₁₂
2) Bydgoszcz	81 ⁴ / ₁₂	54 ⁴ / ₁₂	35 ⁷ / ₁₂	27 ⁹ / ₁₂	11 ³ / ₁₂
3) Krotoszyn	77 ⁶ / ₁₂	52 ⁶ / ₁₂	37 ⁶ / ₁₂	25 ⁶ / ₁₂	10 ⁶ / ₁₂
4) Wschowa	87	58 ³ / ₁₂	40 ² / ₁₂	26 ³ / ₁₂	11 ⁸ / ₁₂
5) Gniezno	82 ⁹ / ₁₂	51 ⁹ / ₁₂	38 ⁷ / ₁₂	28 ³ / ₁₂	12
6) Rawicz	83 ⁷ / ₁₂	55 ⁹ / ₁₂	40	25 ⁷ / ₁₂	11 ³ / ₁₂
7) Leszno	84 ¹⁰ / ₁₂	57 ⁶ / ₁₂	44 ³ / ₁₂	27 ⁴ / ₁₂	12
8) Kępno	77 ⁶ / ₁₂	49 ² / ₁₂	—	27 ⁵ / ₁₂	9 ⁴ / ₁₂

Ceny przecięciowe w 13 pruskich miastach	Pszenica	Zyto	Jęczmień	Owies	Ziemniaki
» 8 poznańskich »	84 ¹ / ₁₂	53 ¹¹ / ₁₂	38 ⁷ / ₁₂	26 ¹⁰ / ₁₂	17 ¹¹ / ₁₂
» 4 brandenburg. »	81 ⁴ / ₁₂	54 ⁴ / ₁₂	39 ⁹ / ₁₂	26 ⁹ / ₁₂	11 ³ / ₁₂
» 5 pomorskich »	86 ¹ / ₁₂	60 ⁴ / ₁₂	42 ⁶ / ₁₂	29 ⁴ / ₁₂	13 ⁵ / ₁₂
» 12 szląskich »	87 ⁷ / ₁₂	61 ¹ / ₁₂	42 ⁶ / ₁₂	30 ⁴ / ₁₂	14 ⁶ / ₁₂
» 8 saskich »	78 ⁹ / ₁₂	54 ⁴ / ₁₂	39 ² / ₁₂	24 ¹ / ₁₂	13 ² / ₁₂
» 14 westfalskich »	84 ⁸ / ₁₂	63 ² / ₁₂	47 ¹ / ₁₂	28 ⁶ / ₁₂	19 ¹ / ₁₂
» 16 reńskich »	91 ¹¹ / ₁₂	71 ⁹ / ₁₂	53 ¹ / ₁₂	31 ⁶ / ₁₂	21 ² / ₁₂
W pruskim państwie ogólnie	95 ³ / ₁₂	70 ⁵ / ₁₂	51 ⁵ / ₁₂	28 ⁴ / ₁₂	22 ² / ₁₂

Poznań, 24. Listopada. — Dziś w nocy o godzinie 1 rozstał się z tym światem śp. Józef Mikorski, oficer wojska polskiego z r. 1831. Cześć jego pamięci!

Przybyli do Poznania dnia 23. Listopada.

BAZAR: Puławski z Warszawy, Potocki z Bendlewa, Koźmian i Dziembowski z Polski, hr. Mielżyński z Kotowa, Krzyżanowski z Sapowic, Taczanowski z Woli Xiążęcej. POD CZARNYM ORŁEM: Falkowski z Polski, Skrzyński z Brodnicy, Kauber z Sremu Malinowski z Gniezna. KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Sand z Wrocławia i Abraham z Wroniek. POD BARANKIEM: Böhm z Wolsztyna.

Z dnia 24. Listopada.

BAZAR: Niegolewski z Morownicy, Mańkowski z Rudek, hr. Cieszkowski z Wierzenicy, Radoński z Psiepoli, Żychliński z Brzostowni Karczewska z Wyszakowa, STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Hoffmann z Wrocławia, Łaszczyński z Polski, Kierski z Poborki, Leipziger z Berlina. MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: v. Jagow z Uchorowa, Gebbert z Krefeldu, Schlunk z Berlina, Fredeking z Lipska, Schulz z Szczecina. BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Siemiątkowski z Drezna, Hoyer i Stab z Berlina, Kadisch z Bielefeldu. HOTEL DU NORD: Oettinger z Halberstadu, Jodkiewicz z Wrocławia, Pańkowski i Brunwald z Turwi. OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Karczewski z Lubrza, Zielonacki z Chwalibogowa, Prądyński z Biskupic, Kutzner z Pijanowic, Opitz z Łowencins, Burghardt z Gortatowa, Fiedler z Szczecina. POD CZARNYM ORŁEM: Wasielewski z Chociczy, Raczyński z Koźmina, Białoszyński z Kąkolewa, Krüger z Polski. HOTEL PARYSKI: Baranowski z Gwiazdowa, Koszutski z Wrześni, Jaskulski z Malachowa, Scholz z Soleczno, Kolat z Miłostawia, Grabecki z Winnowicy, Ulatowski z Racic. HOTEL BERLINSKI: Dutschke z Rombezyna, Kurowski z Węgiełek, Brett z Gościewa, Lehmann z Dembina, Gellert z Mielżychofu, Silberstein z Zaniemyśla, Kranz z Koźmina. KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Heusler z Bojanic, Pinn z Zielonogóry, Gutmann z Grodziska, Bernstein z Srody, Oettinger i Keyser z Rakoniewic, Cohn i Förder z Wągrowca, Brandt i Smoszewski z Nowogomina.

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

dnia 24. Listopada

1862 r.

od tal. sgr. fn. do tal. sgr. fn.

Pszenicy pięknej, szefel po 16 garn.	2	15	—	2	18	9
Pszenicy średniej	2	11	3	2	12	6
Pszenicy ordynaryjnej	2	2	6	2	6	3
Zyta przedniego, szefel	1	22	6	1	23	9
Zyta lżejszego	1	17	6	1	20	—
Jęczmienia dużego, szefel	1	10	—	1	13	9
Jęczmienia małego	1	5	—	1	10	—
Owsa, szefel	—	24	—	—	26	—
Grochu do gotowania, szefel	1	20	—	1	22	6
Grochu na pastwę	1	18	6	1	18	9
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	—	—	—	—	—	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	11	—	—	13	—
Masła, garniec	2	7	6	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80% Tralles.

Tal. Sgr. F. do Tal. Sgr. F.

Dnia 22. Listopada 13 15 — do 13 20 —
„ 24. „ 13 17 6 „ 13 22 6

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.

(Dodatek Rolniczy.)